

Ks. Stanisław Hareźga (Lublin-Przemyśl)

Premisla Christiana
(2012/2013) t. 15, s. 87-93**KOŚCIÓŁ „FILAREM I PODPORĄ PRAWDY” (1 TM 3,15)**

W naszej biblijnej refleksji na temat Kościoła jako domu nie może braknąć tekstu z 1 Tm 3,14-16. W nim bowiem Kościół nie tylko został przyrównany do domu Boga żywego, ale jedyny raz w Nowym Testamencie określony jest jako „filar i podpora prawdy”. Koncentrując się bardziej na tym określeniu, zwrócimy uwagę na rolę prawdy jako środowiska życia absolutnie koniecznego do budowania wspólnoty Kościoła, zarówno od wewnątrz, jak również w jego relacji do świata. Drogą dojścia do konkretnych wniosków na ten temat będzie najpierw odczytanie specyfiki literackiej wybranego tekstu, a następnie przeprowadzenie jego analizy egzegetycznej. Są to konieczne kroki, które pozwolą nam głębiej wniknąć w jego przesłanie o Kościele, który jest naszym domem.

1. Właściwości literackie tekstu 1 Tm 3,14-16

Najbliższym kontekstem metaforycznego określenia Kościoła „filar i podpora prawdy” (stylos kai hedraiōma tēs alētheias) jest perykopa 1 Tm 3,14-16. Powszechnie uważa się ją za szczytowy punkt 1 Tm, a nawet klucz do zrozumienia wszystkich trzech Listów Pasterskich (dalej: LP)¹. Perykopę rozpoczyna zaimek wskazujący w liczbie mnogiej tauta („to wszystko”), który bezpośrednio odnosi się do kontekstu poprzedzającego, zawierającego instrukcje dotyczące porządku życia w Kościele (2,1-3,13). Autor listu ma również na uwadze zalecenia, o których będzie mowa w dalszym kontekście (od 4,1), co do których używa tego samego zaimka (4,6.11.15; 5,21; 6,2.11). Do naszej perykopy bezpośrednio nawiązuje się w nim również poprzez wzmiankę o opóźniającej się wizycie Pawła (3,14-15a; por. 4,13) oraz kilkakrotnym odniesieniu do „tajemnicy pobożności” (3,16a; por. 4,7.8; 6,3.5.6.11)².

¹ Por. L. OBERLINER, *Le lettere pastorali, t. I, La prima lettera a Timoteo*, tł. F. RONCHI, Brescia 1999, s. 263; P. IOVINO, *Lettere a Timoteo. Lettera a Tito. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2005, s. 80.

² Por. PH. H. TOWNER, *The letters to Timothy and Titus*, Grand Rapids 2006, s. 271; B. FIORE, *The Pastoral Epistles: First Timothy, Second Timothy, Titus*, Colledgeville 2007, s. 83.

Na całą perykopę składają się trzy tematycznie odróżniające się części. Treścią pierwszej z nich jest odwołanie się do relacji między Pawłem a Tymoteuszem, a konkretnie do podtrzymywania między nimi bliskich, osobowych więzi i wzajemnych kontaktów (3,14-15a). Tymoteusz jako współpracownik i reprezentant Pawła w Efezie (1,3) winien pamiętać o pasterskiej odpowiedzialności, jaka mu została powierzona. Autor listu odwołuje się do używanego przez Pawła motywu nadziei na szybkie przybycie (por. Rz 15,24; 1 Kor 4,19; 16,7; Flp 2,24). Jednak z uwagi na fikcyjną sytuację epistolarną akcent pada na perspektywę opóźniania się przybycia apostoła³. W związku z tym listownie przekazane pouczenia mają pomóc Tymoteuszowi poznać jak „należy postępować w domu Bożym”. W ten sposób autor listu, mając na uwadze pierwszy poziom komunikacji apostoła z Tymoteuszem, chce pouczyć współczesne sobie wspólnoty chrześcijańskie trzeciej generacji, że autorytet Pawła zawarty w jego słowie i strzeżony przez jego prawowitego ucznia (1 Tm 6,20) jest identyczny z jego fizyczną obecnością.

Po wyraźnie biograficznej części w perykopie następuje krótki fragment poświęcony wyjaśnieniu wprowadzonego wcześniej eklezjalnego pojęcia „domu Bożego” (3,15b). Tworzy go zdanie względne rozpoczynające się od zaimka *hētis* z uwagi na ściągnięcie do następującego po nim rzeczownika rodzaju żeńskiego *ekklēsia* („Kościół”), a nie do poprzedzającego go rzeczownika rodzaju męskiego *oikos* („dom”)⁴. W zdaniu tym pojęcie „dom Boży” dodatkowo wyjaśniają dwa nowe określenia „Kościół Boga żywego” oraz „filar i podpora prawdy”.

Zwieńczeniem całej perykopy jest starochrześcijański hymn o Jezusie Chrystusie (3,16b). Wprowadza go homologia, której treścią jest „wielka tajemnica pobożności” (3,16a). Koncentruje się ona na Chrystusie, do którego odnosi się zaimek względny *hos* („ten, który”) rozpoczynający chrystologiczny hymn, a nie zaimek rodzaju nijakiego *ho*, jak powinno być z uwagi na poprzedzający termin *mystērion* („tajemnica”)⁵. Drogę Chrystusa, w którym objawia się „tajemnica pobożności”, ukazuje hymn ułożony rytmicznie w trzy antytetyczne stychy. Rzeczowniki na końcu wersetów tworzą pary przeciwstawnych sobie pojęć: ciało – Duch, aniołowie – narody, świat – boska chwała. Czasowniki umieszczone na początku wersetów występują w stronie biernej (*passivum divinum*). W wersetach pierwszym, trzecim i czwartym odnoszą się do proklamacji (objawić, ukazać się, ogłosić), a w drugim, piątym i szóstym do akceptacji (usprawiedliwić, wierzyć, przyjąć), z odniesieniem raz do sfery ziemskiej, raz do sfery niebieskiej. Pierwszy dystych hymnu obejmuje całość zbawczego dzieła Chrystusa, drugi za-

³ Por. L. OBERLINNER, *Le lettere pastorali*, s. 264.

⁴ G. W. KNIGHT III, *The Pastoral Epistles*, Grand Rapids 1992, s. 180.

⁵ Por. P. IOVINO, *Lettere a Timoteo*, s. 80.

wiera niebieską i ziemską proklamację wywyższonego Chrystusa, natomiast trzeci wskazuje na ziemską i niebieską recepcję tegoż orędzia⁶.

2. Obrazowe definicje Kościoła

Po rozeznaniu specyfiki literackiej interesującego nas tekstu z 1 Tm 3,14-16 odczytajmy teraz zawarty w nim obraz Kościoła, koncentrując się na używanych przez autora jego metaforycznych obrazach. Pierwszym z nich jest obraz „domu Bożego” (3,15a) występujący także w innych miejscach Nowego Testamentu (por. 1 P 4,17; Hbr 3,6; 10,21). Użyty w nim grecki termin *oikos*, czy jego synonim *oikia*, oznacza nie tylko „dom” w sensie budynku, ale również jego mieszkańców, czyli „rodzinę, wspólnotę”. W LP zdecydowanie przeważa koncepcja domu jako rodziny (1 Tm 3,4.5.12; 5,4; 2 Tm 1,16; 4,19; Tt 1,11). Z jaką koncepcją domu mamy do czynienia w metaforze *oikos tou Theou* („dom Boży”)?

W Starym Testamencie tak nazywano świątynię jako miejsce zamieszkania Boga (np. 2 Sm 7,1-6; Jr 7,12.14; Dn 1,2); czy Ziemię Obiecaną, która w całości jest „domem Bożym” (np. Oz 9,15; Za 9,8). Ponieważ Bóg zechciał zamieszkać pośród swego ludu, on sam staje się Jego „domem” (np. Wj 40,38; Oz 8,1; 9,8; Jr 12,7). Wprawdzie w Nowym Testamencie nawiązuje się do starotestamentalnego rozumienia „domu Bożego” (por. Mt 10,6; Mk 2,26; 11,17; J 2,16-17), jednak to metafora określa już rodzinę, wspólnotę chrześcijan, która należy do Boga i którą On zamieszkuje jako jej Pan i Ojciec. W tym też sensie używa tej metafory autor 1 Tm w 3,15a. Sam Paweł bezpośrednio nigdzie jej nie używa. Jednak odwołuje się do niej, kiedy chrześcijan nazywa „Bożą budowlą” w 1 Kor 3,9 (*Theou oikodomē este*), czy „domownikami Boga” w Ef 2,19 (*oikeioi tou Theou*; zob. *oikeioi tēs pisteōs* w Ga 6,10)⁷.

Eklezyjalną metaforę „domu Bożego” uzupełnia i wyjaśnia kolejne określenie „Kościół Boga żywego” (*ekklēsia Theou dzōntos*: 1 Tm 3,15b). Przechodzi się w nim od metaforycznej kategorii domu jako rodziny do kategorii „zwołania, zgromadzenia” ludu Bożego. Na jego określenie Stary Testament używa terminu *qāhāl*, który w LXX oddaje się zazwyczaj słowem *ekklēsia*⁸. Autorzy Nowego Testamentu oznaczają nim najpierw gminę jerozolimską, z czasem inne wspólnoty lokalne, a w końcu cały Kościół po-

⁶ H. MERKEL, *Le lettere pastorali*, tł. E. RIBOLDI, Brescia 1997, s. 47-48.

⁷ Por. R. F. COLLINS, *I & II Timothy and Titus*, Louisville 2002, s. 102-103.

⁸ W języku hebrajskim na określenie zgromadzenia o charakterze religijnym używano także terminu *‘edā*, który w LXX przyjmuje formę *synagōgē*. W Nowym Testamencie używa się go przede wszystkim na oznaczenie domu modlitwy. Por. M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Częstochowa 2009, s. 98.

wszechny, lud Boży Nowego Przymierza (por. 1 Kor 15,9; Ga 1,13; Ef 2,11-22). W tym ostatnim znaczeniu termin *ekklēsia* dwukrotnie pojawia się też w 1 Tm 3,5 i 3,15b⁹. W obydwu przypadkach poprzez dopełniacz *Theou* („Boga”) podkreśla się, że Kościół należy do Boga, bo On jest jego twórcą, gromadząc go słowem powołania w Jezusie Chrystusie (por. 1 Kor 1,2; 1 Tes 2,14; 2 Tes 1,4).

Do obrazu Kościoła jako własności Boga w 1 Tm 3,15b dochodzi jeszcze Jego dodatkowe określenie *dzōn* („żywy, żyjący”). W ten sposób autor listu nawiązuje do Starego Testamentu, w którym powszechna jest idea żyjącego Boga z Jego stwórczym i zbawczym działaniem w dziejach świata, ludzkości i narodu wybranego (por. Joz 3,10; 2 Krl 19,4.16; Iz 37,4.17; Oz 2,1). Podobnie jest także w Nowym Testamencie (por. Mt 16,16; 26,63; Rz 9,26; Hbr 3,12; 9,14). W całej Biblii prawda o żywym Bogu wyraźnie dochodzi do głosu przy okazji polemiki z kultem bóstw pogańskich (por. Dz 14,15; 2 Kor 6,16; 1 Tes 1,9). W krytyce bałwochwalstwa podkreśla się, że bożki nie żyją i nie są w stanie udzielić życia, gdyż są tworam ludzkich rąk. Tylko Bóg jest żywy i może ożywiać, i w tym sensie jest prawdziwy, zasługujący na wiarę¹⁰.

W 1 Tm, podobnie jak w pozostałych LP, obecność żywego Boga w Kościele ukazana jest od strony historio-zbawczej. To On jest „naszym Zbawicielem” (1 Tm 1,1; 2,3; Tt 1,3) i chce zbawienia wszystkich ludzi (1 Tm 2,3-4; 4,10). Zbawienie jest owocem Jego łaskawej miłości (Tt 2,11; 3,7) i dokonuje się w Kościele przez Jezusa Chrystusa, do którego odnoszony jest ten sam tytuł „Zbawiciel” (2 Tm 1,10; Tt 1,4; 2,13; 3,6). Chrystus w swoim objawieniu (epifaneia) zwyciężył śmierć i sprawił, że rozbrłyście życie i nieśmiertelność (2 Tm 1,10). Poprzez dar siebie samego zbawił grzeszników i utworzył nowy lud Boży zdolny do pełnienia dobrych uczynków (1 Tm 1,15, 2,6; Tt 2,14)¹¹. Dzięki temu zbawcza działalność Boga w świecie może najskuteczniej realizować się poprzez nową ekonomię zbawczą w Kościele, w którym nieustannie pulsuje źródło życia Bożego.

Szczytem eklezjologii naszego tekstu jest podwójna metafora Kościoła określanego jako „filar i podpora prawdy” (1 Tm 3,15b). Pierwszy obraz odwołuje się do pojęcia „filaru, kolumny”, które wyraża termin *stylos*. W Starym Testamencie używa się go dla opisania obecności Boga w znaku obłoku i ognia (Wj 13,21-22; 14,24; 33,9-10), czy na określenie filarów budowli (1 Krl 7,3.15-17; 2 Krl 25,13; Ba 6,58). Metaforycznie określa się nim

⁹ W 1 Tm 5,16 termin *ekklēsia* oznacza lokalny Kościół, który nie należy nadmiernie obciążać zaopatrywaniem potrzebujących.

¹⁰ Por. M. BEDNARZ, *1-2 List do Tesaloniczan. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz*, Częstochowa 2007, s. 128.

¹¹ Por. A. SACCHI, *La scuola paolina, w: Lettere paoline e altre lettere (Corso di Studi Biblici 6)*, red. Tenze, Torino 1996, s. 228-229.

także tron uosobionej Mądrości (Syr 24,4; por. Prz 9,1), misję proroka Jeremiasza (Jr 1,18), czy żonę dla męża (Syr 36,24)¹². Zaś w Nowym Testamencie poza naszym tekstem termin ten występuje jeszcze w trzech innych miejscach. W Ga 2,9 służy określeniu apostołów Jakuba, Kefasa i Jana jako „filarów” Kościoła jerozolimskiego. W podobnym znaczeniu w Ap 3,12 odnosi się go do każdego chrześcijanina jako „zwycięzającego”. Dlatego Chrystus przyrównuje jego rolę do funkcji filara budowli, jaką jest Kościół. Natomiast w Ap 10,1 w opisie wizji anioła zstępującego z nieba mówi się, że jego nogi były jak „filary ogniste”.

Dopełnieniem metafory Kościoła jako „filaru prawdy” jest dodatkowa, pokrewna metafora „podpora prawdy”. Użyty w niej termin *hedraiōma* występuje tylko tutaj w Nowym Testamencie i nie jest również znany w literaturze świeckiej. Jego znaczenie można ustalić na podstawie pokrewnego przymiotnika *hedraios*, którego trzykrotnie używa Paweł w znaczeniu „utwierdzony, stały, wytrwały” (1 Kor 7,37; 15,58; Kol 1,23). Ponieważ w grece opisywał on pozycję siedzącą, metaforycznie wyrażał cechę stabilności, niezmienności danego przedmiotu lub osoby. W tym więc sensie rozumie się również rzeczownik *hedraiōma* w odniesieniu do Kościoła w 1 Tm 3,15b. A ponieważ występuje łącznie z architektonicznym terminem „filar” w sensie podtrzymującej go podstawy, tłumaczy się go jako „podpora, ostoją, czy fundament”¹³.

Metaforyczne znaczenie obydwu obrazów filaru i podpory uściślone zostało poprzez ich powiązanie z prawdą w formie genetywu *tēs alētheias*. Należy go rozumieć jako *genetivus auctoris*, w tym sensie że Kościół służy podtrzymywaniu prawdy¹⁴. W LP termin *alētheia* („prawda”) występuje czternaście razy i podobnie jak w innych pismach Nowego Testamentu, zwłaszcza w pismach Janowych, oznacza misterium zbawczego planu Boga, który objawia się w historii w Chrystusie i przez Chrystusa (zob. 1 Tm 2,4-6; 2 Tm 1,9-10; Tt 2,11-14; 3,4-7)¹⁵.

¹² Por. G. W. KNIGHT III, *The Pastoral Epistles*, s. 181; P. IOVINO, *Lettere a Timoteo*, s. 95.

¹³ W obrazie Kościoła, jako budowli na oznaczenie fundamentu Paweł używa bardziej znanego terminu *themelios* (1 Kor 3,10.11.12; Ef 2,20; por. także 1 Tm 6,19; 2 Tm 2,19). W 1 Kor 3,11 fundamentem Kościoła jest Chrystus; natomiast w Ef 2,20 są nim apostołowie i prorocy, a Chrystus jest kamieniem węgielnym. Por. L. OBERLINNER, *Le lettere pastorali*, s. 273.

¹⁴ Por. C. MARUCCI, *L'ecclesiologia delle Lettere Pastorali*, w: *Il deposito della fede. Timoteo e Tito*, red. G. DE VIRGLIO, Bologna 1998, s. 152-153.

¹⁵ W LP na fakt Bożego objawienia oraz związane z nim treści i zadania ogólnie wskazują jeszcze: formuła *pistos ho logos* (1 Tm 1,15; 3,1; 4,9; 2 Tm 2,11; Tt 3,8), wyrażenie *oikonomia tou Theou* (1 Tm 1,4), oraz termin *entolē* (1 Tm 6,14) używane jako synonimy objawienia.

Dostęp do tak rozumianej prawdy dokonuje się w Kościele na różny sposób, co w LP uwydatnia specyfika używanej terminologii¹⁶. Wśród niej wyróżnia się określenie *parathēkē* („depozyt”), które należy traktować jako korelat *paradosis* – apostołskiego przekazu wiary. Stanowi go całokształt przekazanego i przyjętego dobra apostołskiej tradycji. Określenie depozytu przymiotnikiem *kalē* („dobry”, „piękny”: 2 Tm 1,14) podkreśla jego zbawczą bezbłądność i pewność, co jest szczególnie ważne w kontekście różnych błędnych nauk i fałszywych autorytetów. Z terminem *parathēkē* ściśle wiąże się rzeczownik *didaskalia* („nauka”). Oznacza on przekaz apostołskiej tradycji, ale w formie pouczenia, instrukcji odnoszącej się już do konkretnych aspektów życia codziennego. Wymaga tego egzystencjalna orientacja życia, tak by mogło dojść w nim do aktualizacji Ewangelii poprzez moralnie poprawne postępowanie. Od depozytu wiary (*parathēkē*), z którego rodzi się „zdrowa nauka” (*hygiainousa didaskalia*: 1 Tm 1,10; 2 Tm 4,3; Tt 1,9; 2,1), odróżnia się Pismo Święte, które ze względu na charyzmat natchnienia jest utrwalonym na piśmie słowem Bożym. Jego szczególnej roli i znaczeniu w Kościele poświęcona jest ważna wypowiedź w 2 Tm 3,14-17. W LP pojawia się też wiele wskazań i pouczeń, które odnoszą się do biblijnej formacji i misji pasterzy Kościoła¹⁷. Od nich bowiem w dużej mierze zależy czy Kościół potrafi wypełnić swą misję bycia „filarem i podporą prawdy” w świecie.

3. „Tajemnica pobożności” sercem życia Kościoła

Po przedstawieniu obrazowych definicji Kościoła, jakie występują w tekście 1 Tm 3,15, rodzi się pytanie o sposób bycia w tej wspólnotcie, która jako rodzina Boża i zgromadzenie Boga żywego jest oparciem i ostoją dla prawdy Bożego objawienia¹⁸. Odpowiedzią na to pytanie są konkretne instrukcje i pouczenia zawarte w całym liście, zwłaszcza te przez Tymoteusza bezpośrednio adresowane do pasterzy, aby każdy w Kościele wiedział „jak należy postępować” (1 Tm 3,15a). Jednak w naszym tekście autor listu odwołuje się do ogólnej zasady życia kościelnego, która polega na konieczności obcowania z „tajemnicą pobożności” (*to tēs eusebeias mysterion*: 3,16a). Egzegeci są zgodni, że jest to paralelne wyrażenie do „tajemnicy wiary” (1 Tm 3,9) i określa objawienie i aktualizację zbawczego planu Bożego w Je-

¹⁶ Zob. S. HARĘZGA, *Biblia a misja pasterza w Kościele według Pierwszego i Drugiego Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa*, w: *Przybliżyło się królestwo Boże. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Romana Bartnickiego w 65. rocznicę urodzin*, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2008, s. 163-166.

¹⁷ Tamże, s. 167-173.

¹⁸ W relacji do prawdy określała się też wspólnota z Qumran (por. 1 QS 5,5; 8,10; 9,3; 1 QH 6,25). Zob. J. MURPHY O’CONNOR, *La verité chez Saint Paul et à Qumran*, „Revue Biblique” 72 (1965), s. 67-69.

zusię Chrystusie¹⁹. Wybór terminu „pobożność” (eusebeia) jest celowy i ma zwrócić uwagę na czynną wiarę, na jej praktykowanie w codziennym życiu. Nie chodzi więc o teoretyczne prawdy wiary oparte na rozumowych dociekaniach, ale o taką prawdę, która wyraża się w pobożności, czyli w praktyce życia według Chrystusowej Ewangelii²⁰.

Ilustracją tej prawdy – „tajemnicy pobożności” jest dołączony przez autora listu pochodzący z liturgii hymn chrystologiczny ułożony według dialektyki chrześcijańskiego przepowiadania: „objawił się w ciele – usprawiedliwiony został w Duchu – ukazał się aniołom – ogłoszony został narodom – znalazł wiarę w świecie – został wywyższony w chwale” (1 Tm 3,16b)²¹. Podobnie jak w hymnie o unізeńiu i wywyższeniu Jezusa Chrystusa w Flp 2,6-11 i w tym przypadku misterium zbawczego planu Boga przedstawione jest od wcielenia Syna Bożego aż do Jego wywyższenia w chwale. Ziemskie życie Jezusa aż po śmierć na krzyżu w pełni zajaśniało świętością w zmartwychwstaniu dzięki Duchowi Bożemu. Wysłużone przez Chrystusa zbawienie objęło aniołów i ludzi, którzy z wiarą przyjęli chrześcijańskie przepowiadanie Dobrej Nowiny. Z niego zrodził się Kościół, w którym ciągle żywa jest objawiona w Chrystusie „tajemnica pobożności”²². Dzięki niej Chrystusowy Kościół nie przestaje być „filarem i podporą prawdy” w świecie.

Zadaniem każdego chrześcijanina staje się więc ciągle wnikanie w objawioną w Chrystusie „tajemnicę pobożności”. Zadanie to jasno wyraził Paweł apostoł, kiedy wprowadzając hymn o kenozie Chrystusa w Flp 2,5, zachęca: „Miejcie w sobie takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie”. Tylko z ciągle ożywianej kontemplacji Chrystusa może rodzić się i rozwijać w Duchu Świętym całe bogactwo chrześcijańskiego życia, w którym na różne sposoby będzie mogła ujawnić się dopiero miłość Boga i bliźniego. Stąd czymś absolutnie podstawowym i pierwszorzędnym dla każdego chrześcijanina jest codzienna troska o żywą, osobistą relację z Jezusem Chrystusem. Tylko wówczas może realizować się jego pragnienie, by Kościół naprawdę stawał się domem Bożym budowanym przez miłość. Należy jednak zaczynać od siebie i to od większego zadbania i docenienia w swoim życiu przyjaźni z Jezusem Chrystusem w Jego Kościele, który jest „filarem i podporą prawdy”.

¹⁹ Por. W. D. MOUNCE, *Pastoral Epistles*, Nashville 2000, s. 226.

²⁰ H. LANGKAMMER, *Listy Pasterskie. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2006, s. 47; S. HAREZGA, *Istota i praktyka chrześcijańskiej pobożności w świetle Listów Pasterskich (1-2 Tm i Tt)*, w: *Verbum caro factum est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. BOGACZ, W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2007, s. 247.

²¹ Zob. H. LANGKAMMER, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976, s. 115-127. Formułę „ukazał się aniołom” niektórzy egzegeci tłumaczą „ukazał się zwiastunom” (apostołom); zob. T. SZCZUREK, „*Ukazał się aniołom*” (1 Tm 3,16), RBL 30 (1977), s. 195-198.

²² Por. J. STĘPIEŃ, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz*, Poznań 1979, s. 348-349.